

Prof. Jacek Romanowski

**Akademia Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego
w Krakowie**

Recenzja

**pracy doktorskiej p.t. „Kontrasty” oraz dorobku artystycznego
p. mgr Aleksandry Nieśpielak – Kubiak w związku z toczącym się postępowaniem
o uzyskanie przez nią stopnia doktora w dziedzinie sztuki,
dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.**

Pani Aleksandra Nieśpielak – Kubiak ukończyła Państwowe Liceum Muzyczne im. Karola Kurpińskiego w Legnicy w klasie śpiewu wokalnego, uzyskując w ten sposób uprawnienia zawodowego muzyka, w 1994 roku. Nie zdecydowała się jednak na kontynuowanie kształcenia muzycznego, ale podjęła studia na Wydziale Aktorskim w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi. Zwieńczeniem studiów były dwie, zagrane przez nią, znaczące role w przedstawieniach dyplomowych: Desire w „Chorobie młodości” Brucknera – w reżyserii Grzegorza Wiśniewskiego oraz Ali w „Tangu” Sławomira Mrożka w reżyserii prof. Ewy Mirowskiej. Pani Profesor Zofia Uzelac, Dziekan Wydziału, na którym studiowała p. Nieśpielak, w swej opinii o Doktorantce, podkreśla, że „była jedną z najbardziej wyróżniających się studentek studiów magisterskich, co przełożyło się na Jej błyskawiczny start i pracę w zawodzie.” Jeszcze będąc na ostatnim roku studiów zadebiutowała w filmie Władysława Pasikowskiego rolą Nicole w dramacie wojennym p.t. „Demony wojny”. W następnych latach spotykały ją kolejne bardzo interesujące propozycje filmowe i telewizyjne, również w koprodukcjach międzynarodowych. W dwutysięcznym roku otrzymała prestiżowe wyróżnienie – magazyn filmowy „Cinema” przyznał Jej nagrodę dla najlepiej zapowiadającej się aktorki roku. Jury, składające się z uznanych reżyserów i aktorów, zdecydowało o Jej wyjeździe i reprezentowaniu Polski na Festiwalu Filmowym w Cannes. Wobec tak wczesnego i dynamicznego startu zawodowego, mnożących się propozycji filmowych i teatralnych (w latach 1999 – 2002 współpracowała z Teatrem Komedia w Warszawie), obrona pracy magisterskiej Pani Aleksandry Nieśpielak musiała nastąpić nieco później; tytuł magistra sztuki, z wynikiem bardzo dobrym, otrzymała

w roku 2002. Kolejne lata kariery, to liczne role filmowe, telewizyjne, a także współpraca z Teatrem Studio w Warszawie. Jej dorobek artystyczny jest imponujący. Tylko do roku 2011 zagrała 22 główne, kobiece role w filmach i telewizji. Oprócz spotkania z wybitnym reżyserem filmowym, wspomnianym już Władysławem Pasikowskim, współpracowała m. in. z Jackiem Borcuchem, Maciejem Dejczerem, Krzysztofem Krauze, Maciejem Wojtyszką, Wojciechem Pacyną, Łukaszem Wyleżałkiem, Natalią Koryncką – Gruz czy Patrykiem Vegą. W bardzo pochlebnych na ogół recenzjach z tych filmów, podkreślane są takie cechy aktorstwa Doktorantki jak: temperament, wrażliwość, aura tajemniczości, szeroka skala środków aktorskich stosowana z wyczuciem, precyzją i szlachetną powściągliwością.

Wśród ról teatralnych, oprócz roli Matki w „Mojej sprawie” Radosława Paczochy i Lizetty w „Noclegu w Apeninach” Aleksandra Fredry z muzyką Stanisława Moniuszki, Aleksandra Nieśpielak wymienia jeszcze, zagrana w Teatrze Komedia w Warszawie, Astrid („Stosunki na szczycie” E. Taylora, reż. J. Bończak) i udział w spektaklu reżyserowanym przez Zbigniewa Brzozę w Teatrze Studio w Warszawie, opartym na dramacie Petera Turriniego „Szatan i Śmierć” p.t. „Pasja”. Aktorka wspomina też o osiągnięciach wokalnych – o recitalu p.t. „Żartem i serio. Wasowski – Przybora w piosence”, o nagranych płytach „Cafe Fogg” i „Dzień dobry dniu”, którą określa jako zbiór „nastrojowych, smooth-jazzowych piosenek o miłości w stylu bossanovy, skomponowanych przez Janusza Strobla i Włodzimierza Nahornego do mało znanych tekstów Magdy Czapińskiej, Andrzeja Poniedziałkiego i Jonasza Kofty. Nieustanne szukanie nowych pól aktywności artystycznych doprowadziło Doktorantkę do próby stanięcia po innej stronie kamery niż dotychczas, bowiem w 2014 roku zadebiutowała jako reżyserka wieloodcinkowego filmu dokumentalnego, którego jednocześnie była scenarzystką. Film p.t. „Polacy w Rzymie i Watykanie” składa się z trzynastu odcinków, z których siedem wyreżyserowała p. Nieśpielak. Poszczególne odcinki dokumentują osiągnięcia wybitnych Polaków, działających w ciągu ostatnich dekad w różnych dziedzinach życia we Włoszech i Watykanie (m. in. Hanna Suchocka, Kasia Smutniak, Nestor Grojewski). W roku 2015 rozpoczęła studia doktoranckie na Wydziale Aktorskim w PWSFTviT w Łodzi. Podjęła równocześnie współpracę z Teatrem Rębacz, Teatrem Atelier w Sopocie. Prezentuje też w różnych miastach swoje recitale. Od czterech lat prowadzi zajęcia z elementarnych zadań aktorskich na Wydziale Filmu i Telewizji w Społecznej Akademii Nauk w Warszawie. Od wielu lat zasiada w jury krajowych i międzynarodowych festiwali filmowych. Bierze udział i wygłasza odczyty w trakcie paneli dyskusyjnych i konferencji związanych z tematyką filmową i telewizyjną. W

dokumentacji przewodu doktorskiego znajduje się szereg dyplomów i podziękowań, m. in. od Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną, za przeprowadzone warsztaty i odczyty, o problemach poruszanych w spektaklu „Moja sprawa” wg. R. Paczochy, zrealizowanego przez Teatr Biuro Rzeczy Osobistych w reż. Iwony Siekierzyńskiej, w którym Aleksandra Nieśpielak gra rolę Matki.

Praca pisemna p. t. „ KONTRASTY”.

Dysertacja dotyka, najogólniej mówiąc, kondycji zawodu aktorskiego, widzianej i odczuwanej przez dobrą, poszukującą, ambitną i otwartą na świat i ludzi, artystkę teatru. Tematy i wnioski, jakie formułuje w kolejnych rozdziałach pracy, wynikają tak z doświadczeń nabytych w trakcie dotychczasowej drogi, jak i z przeczytanej, rozległej literatury dotyczącej różnych dziedzin sztuki, europejskich prądów filozoficznych, literackich, myśli wywodzących się z filozofii Wschodu, a także opisanych w różnych podręcznikach, technik aktorskich. Odnoszę wrażenie, że po latach zachłyśnięcia się tak błyskotliwie rozwijającą się karierą zawodową, szczególnie filmową, Doktorantka - kontynuując aktywność aktorską, rozpoczęła etap pogłębionej refleksji nad istotą uprawianej przez Nią sztuki, nad sensem tego zawodu i rolą artysty we współczesnym społeczeństwie. W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Sacrum i profanum”, omawia te dwie sfery powołując się na sformułowania współczesnego francuskiego filozofa George’a Bataille’a, a także na rozmyślania rodem z filozofii Dalekiego Wschodu. W drugim rozdziale „Prawda – tajemnica istnienia” przywołuje poglądy niemieckiego filozofa, Oswalda Spenglera, Fiodora Dostojewskiego i prof. Józefa Tischnera na temat pojęcia prawdy w sztuce i w życiu, a także związanych z tym sentencji filozofii Zen. Od tych bardzo ogólnych rozważań, autorka przechodzi do konkretnych początkowych prób do spektaklu „Moja sprawa”. Przy końcu tego rozdziału znalazłem bardzo ważną myśl: *„W poszukiwaniu prawdy, ważna jest dla aktora odwaga i otwartość na to by błędzić, by się mylić.” (...)* *„Nie usiłuj od razu dociec prawdy, bo ona jest obecna wszędzie, nawet w pomyłce, tak więc kto odrzuca pomyłkę, odrzuca też, prawdę”.* (str. 17/18 pracy) Przypominają mi się, trochę prowokacyjne, słowa Krzysztofa Globisza, który twierdził, że w szkole teatralnej najbardziej interesują go te tzw. nieudane egzaminy studentów, obarczone jakąś ułomnością, nie mające pretensji do „doskonałości.” Zaciekawił mnie opis poszukiwań dwóch prawd scenicznych w dwóch skrajnie różnych gatunkowo sztukach : w „Mojej sprawie” R. Paczochy i operze „Nocleg w Apeninach” A. Fredry z muzyką S. Moniuszki. Spostrzeżenia te wpisują się w cały łańcuch przemyśleń Autorki, które uzasadniają tytuł pracy doktorskiej – KONTRASTY. Ten główny

tytuł wsparty jest kilkoma „podtytułami”, z których pierwszy brzmi: „Kontrasty jako świadomy element w sztuce aktorskiej”. Na str. 31 autorka stwierdza: *<Przywołując pracę nad sztuką „Moja sprawa” i „Nocleg w Apeninach” chciałabym zwrócić uwagę na kontrast, który wyodrębnia się bardzo wyraźnie na przykładzie tych dwóch projektów>*. Istotnie, wymienione utwory, to skrajnie różne materie literackie, odrębne epoki historyczne, różne konwencje i gatunki. Szeroko rozumiane pojęcie kontrastu pozwala Doktorantce *„...zgłębić i uwypuklić prawdę w każdym fragmencie tekstu i działania”*(str. 31) Ta refleksja owocuje również w prowadzonych przez nią, dla młodzieży, zajęciach z elementarnych zadań aktorskich, np. w etiudach: *„cisza kontra krzyk, spokój kontra histeria, chaos kontra porządek, ból kontra przyjemność, euforia kontra szloch”*. (str.31) Na dalszych stronach pracy, Autorka opisuje jeszcze jedną płaszczyznę kontrastu, z jakim spotkała się w trakcie realizacji spektaklu „Moja sprawa”. Oto stanęły na scenie obok siebie: Marzena Gajewska, obsadzona w roli Córki Wiktorii, aktorka amatorskiego teatru BRO(Biuro Rzeczy Osobistych), dotknięta niepełnosprawnością intelektualną i Aleksandra Nieśpielak, grająca Jej Matkę – profesjonalna aktorka z ogromnym doświadczeniem i dorobkiem. Opis wejścia Doktorantki w świat zespołu Teatru BRO, składającego się z osób określanych jako upośledzone intelektualnie, zrobił na mnie duże wrażenie. Empatia, wrażliwość, pokora, takt, szacunek i otwartość w kontaktach; pozbawione jakiegokolwiek „czułościwej egzaltacji”, która może łatwo się pojawiać, gdy spotykamy się z odmiennością i skomplikowanymi osobowościami takich ludzi. Aktorka, podsumowując to doświadczenie, stwierdza: *„Mam świadomość, że taka sytuacja nie zdarza się powszechnie, kiedy to teatr zawodowy spotyka się z teatrem tworzonym z pasją przez aktorów niepełnosprawnych intelektualnie. Kto się więcej od kogo nauczył? Pozostawię to pytanie bez odpowiedzi. Dodam, że było to jedno z najciekawszych i najdonioślejszych moich przeżyć i doświadczeń w całej mojej twórczej pracy zawodowej.”*(str. 17) Kolejny kontrast omawiany w pracy, to kontrast dobra i zła. Poruszony w sztuce „Moja sprawa” problem seksualności i ciąży osoby niepełnosprawnej, rozważanej ewentualnej aborcji, brzmi dzisiaj, w październiku 2020 roku dodatkowo przejmującym, dotkliwym dźwiękiem. Zgadzam się z Doktorantką, że ten problem ma wymiar antycznej tragedii.

Sporo miejsca zajmują, w omawianej dysertacji doktorskiej, refleksje na temat Jej doświadczeń z pracy w Operze Kameralnej w Warszawie. Udział w spektaklu „Nocleg w Apeninach” określany jest jako „rola mówiona” w przedstawieniu operowym. *„Moje spotkanie z Aleksandrem Fredrą w komedii „Nocleg w Apeninach”, to przede wszystkim*

zmaganie się z klasyczną formą wiersza fredrowskiego, muzyką Moniuszki, kulturą i obyczajowością tamtego okresu, słowem prawdziwe przeniesienie do czasów końca XVII wieku.”(str. 21) W piątym rozdziale pracy Autorka dzieli się spostrzeżeniami na temat specyfiki aktorstwa w komedii. „Komedie to przede wszystkim PRZEJRZYSTOŚĆ. To jest element, który nadaje jej smaku. Można być mniej lub bardziej mętnym w dramacie, ale zabija się komedię, jeśli pozbawimy ją konkretności i przejrzystości. (...) Komedie to przeciwieństwa, które im bardziej zderzają się, tym bardziej są zabawne. (...) Boski śmiech w/g Battaille’a to nic innego jak sacrum, kiedy śmiejemy się na zabój, bez opamiętania.(...) Dobrze zagrana komedia powinna być zapomnieniem w boskim śmiechu”.(str. 45) Niezbyt często udaje się wywołać taki stan u widzów, ale gdy tak się stanie to, z mojego przynajmniej doświadczenia, bywa, że odczuwamy z niczym nie porównywalną satysfakcję.

Nie mogę zgodzić się do końca z niektórymi tezami postawionymi w rozdziałach „Konsekwencja” i „Kreatywność kontra intelekt”. Budzi moją wątpliwość stawianie w tak kategorycznej opozycji intelektu z kreatywnością, jak również twierdzenie, że konsekwencja w aktorstwie to jego śmierć. Powtórzyłbym za Marianem Hemarem : „ /.../TO ZALEŻY/.../”

Reasumując – zarówno praca teoretyczna jak i role w spektaklach „Moja sprawa” i „Nocleg w Apeninach” są bardzo ciekawymi, wartościowymi wypowiedziami dojrzałej Artystki. Erudycja, wrażliwość, rozległe zainteresowania, pasja nieustannego poszukiwania nowych pól aktywności zawodowej, rozległa paleta KONTRASTOWYCH środków aktorskich prezentowanych zwłaszcza w dwóch, zgłoszonych w przewodzie doktorskim, rolach - wszystko to sprawia, że z pełnym przekonaniem popieram starania p. mgr. Aleksandry Nieśpielak – Kubiak o uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie sztuki filmowe i teatralne.

Jacek Romanowski

Kraków, 3. XI 2020